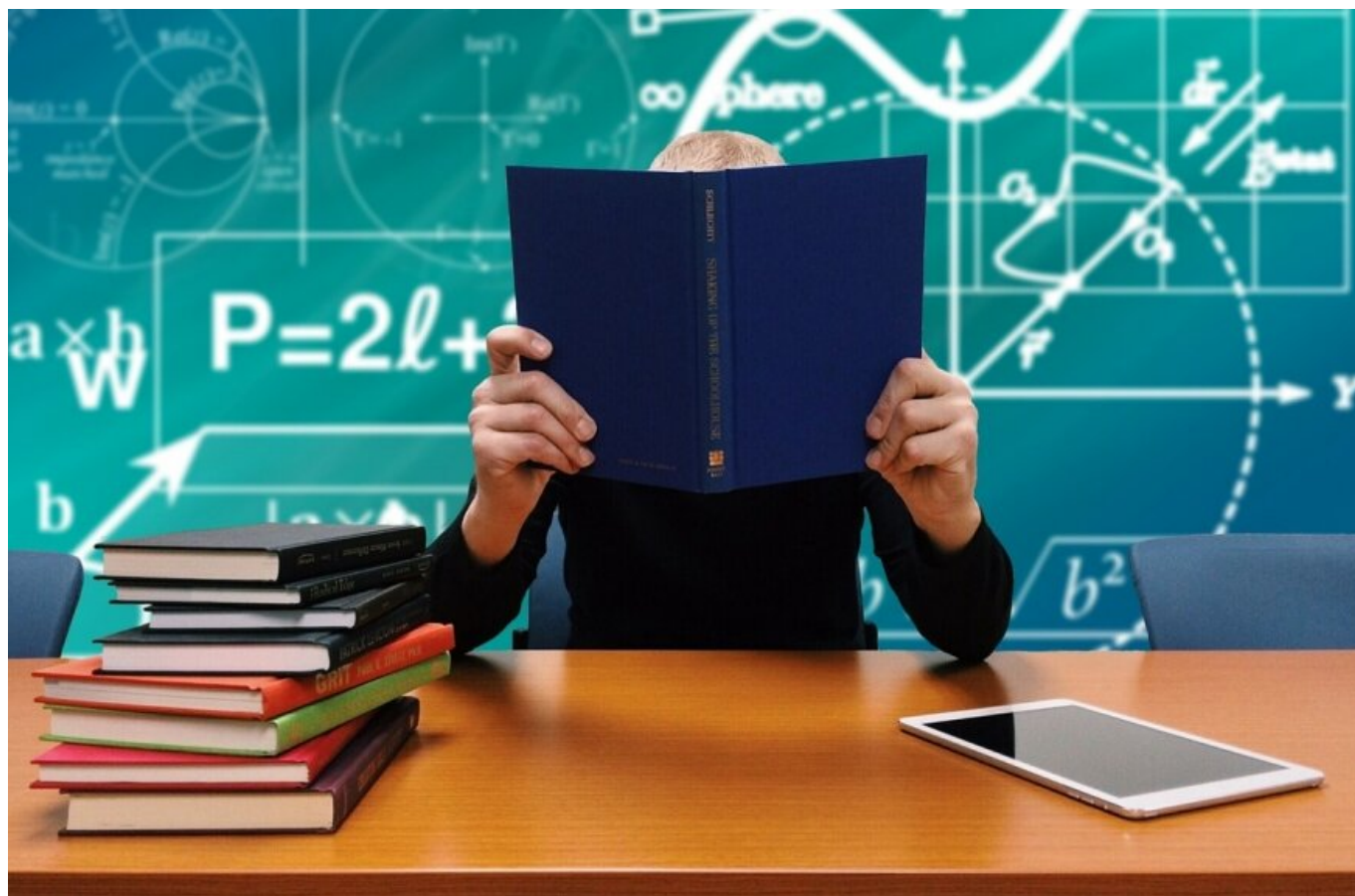


Nie dla wszystkich wystarczyło miejsc w wybranych szkołach

data aktualizacji: 2023.08.02 autor: Redakcja



(fot. Pixabay)

Trwa rekrutacja do szkół ponadpodstawowych na rok 2023/2024. O przyjęciu do szkoły nie decyduje kolejność zgłoszeń, ale suma uzyskanych punktów na świadectwie ukończenia podstawówki. W tym roku w wyniku kumulacji roczników uczniów, którzy rozpoczęli naukę w wieku sześciu i siedmiu lat, w szkołach zabrakło dla wszystkich miejsc, dlatego organy prowadzące zmuszone były do utworzenia dodatkowych oddziałów.

Do dwóch klas mszczonowskiego LO zapisało się około 270 kandydatów z pierwszej, drugiej i trzeciej preferencji.

Zainteresowanie szkołą było tak duże, że zgłosiliśmy do organu prowadzącego zapotrzebowanie na utworzenie dodatkowej, trzeciej klasy – słyszymy w szkole. – Dzięki temu więcej osób znajdzie miejsce w naszej szkole, ale niestety będziemy musieli pracować także na drugą zmianę. Mamy bowiem 130 uczniów z klas drugich i trzecich, a teraz przyjdzie do nas 90 pierwszoklasistów i nie ma możliwości, by pomieścić

wszystkich na pierwszą zmianę.

I tak w LO w Mszczonowie, od 1 września ruszą trzy klasy pierwsze. Uczniowie uczyć się będą w profilach klas: ogólnym, humanistycznym i matematyczno-przyrodniczym. W każdej klasie uczyć się będzie po 30 osób.

W Zespole Szkół w Mszczonowie, największym zainteresowaniem cieszył się technik spedytor. Jednak ze 105 chętnych w pierwszym naborze, zostało zaledwie 17 uczniów. Ostatecznie klasa, która miała być samodzielna, zostanie połączona z zawodem technik ekonomista. Tu ostatecznie na naukę zdecydowało się 6 chętnych.

W technikum ogrodnictwa po drugim naborze zostało 15 osób zakwalifikowanych, dlatego klasa połączona zostanie z zawodem technik architektury krajobrazu, gdzie chce się uczyć 17 osób.

Technik hotelarstwa zgromadził 24 osoby, dlatego klasa będzie samodzielna.

W branżowej szkole I stopnia w nowym roku szkolnym utworzone zostaną dwie klasy wielozawodowe po około 30 osób.

Cały czas jeszcze to się zmienia, uczniowie i rodzice dzwonią, pytają, zabierają dokumenty. Wczoraj po południu rozwieszałam listy przyjętych, a dziś już mam zupełnie inną ilość osób – informuje Magdalena Rojewska. – O ile rozumiem uczniów, że zastanawiają się, zmieniają decyzje dotyczące szkoły, kierunku, przenoszą dokumenty, to wielki problem jest z rodzicami, którzy robią awantury, nie zgadzają się z tym, że ich dziecko nie dostało się z daną ilością punktów, a ja nic nie mogę zrobić, bo punkty przelicza system – podkreśla Magdalena Rojewska.

Jak ostatecznie wyglądała będzie rekrutacja w obydwu szkołach wiadomo będzie 1 września.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/42468-nie-dla-wszystkich-wystarczylo-miejsc-w-wybranych-szkolach>